

Samotność

Defekt Muzgó

Brudne ulice i nieprzyjazne twarze
Marzenia, które nigdy już nie spełnią się
Straconą miłość wspominasz w jakimś barze
Olewasz wszystko i żyć już nie chce się

A heja heja heja hej i żyć już nie chce się (2x)

Nic Cię nie cieszy i nic Cię nie bawi
Nie masz nikogo komu byś zwierzył się
Samotnie chodząc coś Cię w środku dławi
To w co wierzyłeś dziś zabija Cię

A heja heja heja hej to dziś zabija Cię (2x)

Nie wiesz dlaczego kopa od życia dostałeś
Nie wierzysz w nic gdyż oszukano Cię
Wśród swoich wspomnień całkiem sam zostałeś
Pragniesz więc odejść by zapomniano Cię

A heja heja heja hej by zapomniano Cię (4x)

Ooo... (4x)